

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Radomska-Stęplewska

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2022 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej

z siedzibą w P.

przeciwko Bank (...) S A z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 31 marca 2021 r.

sygn. akt V C 253/21

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Małgorzata Radomska - Stęplewska

UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w P., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 6.068,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 24 maja 2019 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie do pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że poprzednik prawny pozwanego w dniu 15 kwietnia 2019 r. zawarł z A. O. i P. O. umowę kredytu konsumenckiego nr (...). Termin spłaty kredytu został określony na dzień 15 kwietnia 2027 r. Na podstawie postanowień umowy kredytu pozwany pobrał od kredytobiorcy prowizję w wysokości 6.120,71 zł. Umowa kredytu w chwili jej podpisania podlegała przepisom ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. Kredytobiorca w dniu 9 maja 2019 r. dokonał przedterminowej spłaty kredytu. Mimo to, pozwany nie zwrócił mu prowizji w części wynikającej proporcjonalnie ze skrócenia okresu trwania umowy. W związku z tym kredytobiorcy przysługuje roszczenie o proporcjonalne obniżenie całkowitego kosztu kredytu - w tym o zwrot odpowiedniej części prowizji, którego powód w niniejszej sprawie dochodzi. Powód wskazał, że na podstawie umowy cesji wierzytelności, nabył w drodze przelewu wszystkie wierzytelności wobec pozwanego, a które pierwotnie przysługiwały kredytobiorcy. Powód powiadomił pozwanego o dokonanych przelewach wierzytelności na mocy wskazanej umowy cesji oraz celem

pozasądowego sposobu rozwiązania sporu wystosował do pozwanego ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty. Jednakże pozwany w wyznaczonym mu terminie nie zaspokoił roszczeń powoda, ani nie przedstawił żadnych okoliczności świadczących o niezasadności tego roszczenia. Roszczenie strony powodowej ma swoje oparcie w przepisie art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim.

W dniu 13 stycznia 2020 r. referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, orzekając zgodnie z roszczeniem zawartym w pozwie.

W ustawowym terminie pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika zaskarżył nakaz w całości i wniósł o zwrot kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany zaprzeczył jakoby istniała podstawa do zwrotu na rzecz powoda części prowizji z tytułu udzielenia kredytu. Prowizja za udzielenie pożyczki, jak twierdził, jest kosztem związanym z jednorazowymi czynnościami wykonywanymi przez bank w związku z udzieleniem pożyczki i jako taka nie podlega proporcjonalnemu zwrotowi na podstawie art.49 ustawy o kredycie konsumenckim i w związku z tym nie ma podstaw do uznania żądania pozwu. Pozwany dodał, że powodowi nie przysługuje status konsumenta w niniejszej sprawie, a w okolicznościach spowodowanych wydanym przez TSUE wyrokiem, w których TSUE dokonał wykładni sprzecznej z literalnym brzmieniem ustawy, dochodzenie przed przedsiębiorcą roszczeń należy oceniać w kategoriach nadużycia prawa podmiotowego.

Wyrokiem dnia 31 marca 2021 r. w sprawie sygn. V C 253/21 Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w pkt. 1 zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.068,36 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 maja 2019r do dnia zapłaty, w pkt. 2 zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.217 zł z tytułu kosztów procesu.

Podstawą wyżej wskazanego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

W dniu 15 kwietnia 2019 r. A. O. i P. O. zawarli z (...) Bankiem S.A. z siedzibą we W., którego następcą prawnym jest pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W., umowę kredytu konsolidacyjnego o nr (...). Kredyt w wysokości 36.607,14 zł miał być spłacony w 96 miesięcznych ratach, w okresie od dnia 15 kwietnia 2019 r. do dnia 15 kwietnia 2027 r. Koszt prowizji wynosił 6.120,71 zł.

Zgodnie z § 2 pkt 16 umowy w przypadku całkowitej spłaty kredytu, w tym spłaty kredytu przed terminem, bank dokona rozliczenia kredytu w terminie 14 dni od dnia spłaty kredytu w całości.

Kredytobiorcy w dniu 9 maja 2019 r. dokonali przedterminowej spłaty kredytu.

Na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 25 listopada 2019 A. O. i P. O. jako cedenci zbyli odpłatnie na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. – cesjonariusza wszelkie wierzytelności z tytułu zwrotu pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego, które zostały poniesione w związku i na podstawie umowy nr (...) zawartej w dniu 15 kwietnia 2019 r. z Bank (...) S.A. (dawniej (...) Bank S.A.) oraz ewentualne roszczenia wobec banku w związku ze wskazaną umową przysługujące na podstawie art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim.

W dniu 28 listopada 2019 r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. jako cedent przelała przedmiotową wierzytelność A. O. i P. O. wobec Banku (...) S.A. (dawniej (...) Bank S.A.) na rzecz cesjonariusza – powoda – (...) Sp. z o.o. Sp. komandytowa z siedzibą w P..

Pismem oraz e-mailem z dnia 16 grudnia 2019 r. powód zawiadomił pozwany bank o nabyciu przedmiotowej wierzytelności i wezwał bank do zapłaty kwoty 6.068,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 24 maja 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu odpowiedniej części prowizji od kredytu zgodnie z art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim.

Bezsporne w sprawie było to, iż między A. O. i P. O. a (...) Bankiem S.A. – którego następcą prawnym jest pozwany Bank (...) S.A. doszło do zawarcia umowy kredytu.

Zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U z 2011 r. Nr 126 poz. 715 z późn. zm.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartości tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi.

Strona pozwana nie kwestionowała, że udzielony kredyt był kredytem konsumenckim (mieścił się kwotowo w granicach określonych przez art. 3 ustawy), a kredytobiorcy byli konsumentami przy zawieraniu umowy kredytu.

Także kwestia wcześniejszej spłaty kredytu była poza sporem. Strona pozwana nie podnosiła w odpowiedzi na pozew, że kredyt nie został spłacony w całości w dniu podawanym przez powoda.

Skoro kredytobiorca spłacił wcześniej kredyt, to zastosowanie miał art. 49 ust. 1 wskazywanej ustawy, zgodnie z którym w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą.

Bank nie wyjaśnił dlaczego kosztów tych nie zwrócił, w niniejszej sprawie stanowiły one część wpłaconej prowizji za kredyt.

Niezasadnie pozwany wywodził w sprzeciwie od nakazu zapłaty, że zwrot prowizji jest nienależny, gdyż wysokość prowizji nie jest kosztem powiązaniem z okresem kredytowania. Te twierdzenia nie wynikały z żadnych dowodów. Pozwany winien mieć na uwadze, że koszt prowizji bezwzględnie jest kosztem kredytu i jako taki powinien w odpowiedniej części zostać zwrócony kredytobiorcy.

Za nietrafione Sąd uznał twierdzenia strony pozwanej, że wyrok TSUE dot. sprawy (C-383/18) nie wiąże Sądu (orzeczenie TSUE wiąże Sądy krajowe, skoro wydane przez sąd krajowy orzeczenie z oczywistym naruszeniem wyroku TSUE może stanowić podstawę odpowiedzialności państwa członkowskiego za szkody wyrządzone jednostkom wskutek naruszenia prawa wspólnotowego – wyrok ETS z dnia 30 września 2003 r. w sprawie C-224/01), a także tego, że nie może on dotyczyć kredytów zawartych przed dniem jego wydania (niniejsza sprawa dotyczy kredytu z dnia 15 kwietnia 2019 r., a wyrok wydano w dniu 11 września 2019 r.). W ocenie Sądu pozwany nie przedstawił racjonalnej argumentacji w tym zakresie i nie podał przyczyny, dlaczego wyrok TSUE miałby dotyczyć jedynie umów zawartych po jego wydaniu.

Strona pozwana nie wykazała w sprawie, aby powód nabywca wierzytelności wobec banku od kredytobiorcy konsumenta nie mógł dochodzić w sprawie zapłaty części prowizji od kredytu z uwagi na podnoszone przez pozwanego nadużycie prawa przez powoda. Istotne w sprawie jest to, że pozwany nie wypłacił należnego świadczenia konsumentowi i jego prawa zostały naruszone, a powód obecnie dochodzi realizacji tego obowiązku przez pozwanego i nie ma znaczenia to, że powód nie jest konsumentem, lecz przedsiębiorcą, bowiem roszczenie o zapłatę z tytułu zwrotu części kosztów kredytu stało się wymagalne w chwili, gdy kredytobiorca zwracał wcześniej kredyt. Powód, jak i spółka (...) sp. z o. o. nabywając wierzytelność wstępowały we wszystkie prawa konsumentów. Cesja wierzytelności nie następowała z jakimiś ograniczeniami. Zatem nabywca wierzytelności, w szczególności powód, ma prawo dochodzenia zapłaty należności, które winny być wypłacone konsumentom, a nie zostały. W tym zakresie nie można mówić o nadużyciu prawa albowiem gdyby pozwany jako bank prawidłowo wypłacił konsumentom część kosztów kredytu, nie powstałoby roszczenie konsumentów i powód by nie dochodził zapłaty.

Wobec ustalenia, że konsument miał prawo do żądania zapłaty części prowizji, należało zatem jedynie wyliczyć wysokość tej prowizji za czas, kiedy już kredytobiorca nie korzystał z pożyczki w porównaniu z całym planowanym w umowie terminem jego spłaty.

Powód przedstawił wyliczenie racjonalne, które uwzględniało proporcjonalny podział prowizji. Powód zastosował wzór $Z = X/Y \times P$ gdzie Z- to kwota zwrotu, X ilość dni, o które umowa uległa skróceniu, Y ilość dni, która pierwotnie wskazano w umowie jako okres trwania kredytu, P kwota pierwotnie pobranej prowizji ($2.898/2.923 \times 6.120,71 = 6.068,36$ zł). Prowizja do zwrotu wynosiła zatem 6.068,36 zł i ta kwota winna zostać wypłacona kredytobiorcy

w terminie 14 dni od dnia dokonania całkowitej spłaty, co wynikało z art. 52 ustawy o kredycie konsumenckim (kredytodawca jest zobowiązany do rozliczenia z konsumentem kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty kredytu w całości), jak i z § 2 pkt 16 umowy kredytu.

Strona pozwana nie wywiązała się z obowiązku zwrotu kwoty 6.068,36 zł, zatem Sąd uznał za zasadne roszczenie powoda.

Powód przedkładając umowy cesji wierzytelności wykazał, że nabył przedmiotową wierzytelność wobec banku.

Apelacje od powyższego wyroku wniósł pozwany.

Apelujący zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie:

1. art. 148¹§3 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i skierowanie sprawy do rozpoznania na posiedzenie niejawne pomimo wniosku pozwanego zawartego w sprzeczności od nakazu zapłaty, za który należy uznać wniosek dowodowy w postaci zeznań świadka A. K. które to uchybienie w konsekwencji stanowi naruszenie prawa pozwanego do obrony, tj. jego skutkiem było uniemożliwienie zaprezentowania przez stronę pozwaną swojego stanowiska i argumentów bezpośrednio przed sądem w ramach jawnej rozprawy (art. 379 pkt. 5 k.p.c. nieważność postępowania),
2. art. 327¹§1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 148¹§1 k.p.c. poprzez nieprzedstawienie w uzasadnieniu wyroku argumentacji na podstawie której skierowano sprawę do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym, a uchybienie to uniemożliwia kontrolę instancyjną wydanego orzeczenia,
3. art. 327¹§1 pkt 1 k.p.c. poprzez nieprzedstawienie w uzasadnieniu wyroku argumentacji na podstawie której Sąd Rejonowy pominął zgłoszony przez pozwanego wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka A. K., a uchybienie to uniemożliwia kontrolę instancyjną wydanego orzeczenia,
4. błędną wykładnię art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim polegającą na przyjęciu, że przepis ten ustanawia zasadę redukcji proporcjonalnej całkowitego kosztu kredytu, podczas gdy przepis ten ustanawia zasadę redukcji przedmiotowej i powoduje redukcję jedynie tych składników całkowitego kosztu kredytu, które dotyczą okresu o który skrócono czas obowiązywania umowy,
5. błędną wykładnię art. 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23.04.2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającą dyrektywę Rady 87/102/EWG polegającą na przyjęciu, że przepis ten ustanawia zasadę redukcji proporcjonalnej całkowitego kosztu kredytu, podczas gdy przepis ten ustanawia zasadę redukcji przedmiotowej i powoduje redukcję jedynie tych składników całkowitego kosztu kredytu, które dotyczą okresu o który skrócono czas obowiązywania umowy,
6. będące rezultatem błędnej wykładni niewłaściwe zastosowanie art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim polegające na uznaniu, że w stanie faktycznym doszło do redukcji prowizji uiszczonej przed kredytobiorcą (cedenta), przez co roszczenie powoda jest zasadne,
7. art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i w konsekwencji przyjęcie, że nie zachodzą przesłanki nadużycia prawa podmiotowego przez powoda w postaci żądania zwrotu części prowizji w oparciu o przepisy ochraniające konsumentów, gdy tymczasem powód jest przedsiębiorcą zajmującym się skupowaniem wierzytelności z ww. tytułu.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o:

- a) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji- przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego,

b) ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych za obie instancje.

Powód w **odpowiedzi na apelację** wniósł o oddalenie apelacji jako oczywiście bezzasadnej, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji, przyjmując je za własne.

Za niezasadne uznać należało zarzuty pozwanego dotyczące: naruszenia art. 148¹§3 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i skierowanie sprawy do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym, pomimo wniosku pozwanego zawartego w sprzeciwie od nakazu zapłaty, za który należy uznać wniosek dowodowy w postaci zeznań świadka A. K., naruszenia art.327¹§1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 148¹§1 k.p.c. poprzez nieprzedstawienie w uzasadnieniu wyroku argumentacji na podstawie której skierowano sprawę do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym oraz naruszenia art. 327¹§1 k.p.c. poprzez nieprzedstawienie w uzasadnieniu wyroku argumentacji na podstawie której Sąd Rejonowy pominął zgłoszony przez pozwanego wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka A. K..

W myśl art. 148¹§1 k.p.c. sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Zgodnie natomiast z §3, rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że pozwany uznał powództwo.

W niniejszej sprawie powód w pozwie wniósł o rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 148¹ k.p.c. (k.4). Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie ustosunkował się do tego wniosku i nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy, a zatem strona pozwana na skutek własnego działania nie skorzystała z uprawnienia i nie zawnioskowała prawidłowo o przeprowadzenie rozprawy. Nie można zatem w tej sytuacji uznać, że pozwany został pozbawiony możliwości obrony swoich praw w niniejszym postępowaniu. Sąd I instancji był bowiem uprawniony do rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym w świetle art. 148¹§1 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutu niewskazania w uzasadnieniu wyroku argumentacji na podstawie której Sąd Rejonowy pominął zgłoszony przez pozwanego wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka A. K., zgodzić się trzeba z apelującym, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie zawarto takiej argumentacji. Mając jednak na uwadze to, że powyższy dowód został zgłoszony na okoliczność „nieważności umowy cesji”, a więc nie na okoliczności faktyczne istotne dla sprawy, a w celu dokonania oceny prawnej umowy cesji zastrzeżonej dla sądu orzekającego, Sąd Rejonowy prawidłowo pominął ten wniosek dowodowy, a brak uzasadnienia w tym zakresie nie uniemożliwia kontroli instancyjnej orzeczenia.

Sąd Okręgowy za nieuzasadnione uznał zarzuty dotyczące naruszenia art.49 ust. 1 ustawy z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz zarzut błędnej wykładni art. 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23.04.2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG polegającej na przyjęciu, że przepis ten ustanawia zasadę redukcji proporcjonalnej całkowitego kosztu kredytu, podczas gdy przepis ten ustanawia zasadę redukcji przedmiotowej i powoduje redukcję jedynie tych składników całkowitego kosztu kredytu, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy.

Nie ulega wątpliwości, że w umowie o kredyt konsumencki może zostać zastrzeżona prowizja na rzecz kredytodawcy (pożyczkodawcy), co wynika choćby z art. 5 pkt 6a) czy art. 13 ust. 1 pkt 10, art. 30 ust. 1 pkt 10 ustawy o kredycie konsumenckim. Ustawa nie określa natomiast, z jakich konkretnych tytułów prowizja może być pobierana. Z kolei Prawo bankowe w art. 110 przewiduje możliwość pobierania przez banki prowizji z tytułu wykonywanych czynności bankowych. Z możliwości zastrzeżenia prowizji „w związku z udzieleniem kredytu” w kwocie 6.120,71 zł skorzystano w analizowanej w niniejszej sprawie umowie kredytu, w której też przewidziano prawo kredytobiorcy do wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu. Kredytobiorca z uprawnienia tego skorzystał. W tej sytuacji Sąd Rejonowy, w oparciu o art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim uznał, że w związku z wcześniejszym wywiązaniem się ze zobowiązania kredytobiorca, a w konsekwencji i powód jako jego następca prawny, mógł się ubiegać o częściowy zwrot prowizji.

Stosownie do art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Przepis ten implementuje do polskiego porządku prawnego art. 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki. Art. 16 ust. 1 dyrektywy stanowi natomiast, że konsument ma prawo w każdym czasie spłacić w całości lub w części swoje zobowiązania wynikające z umowy o kredyt. W takich przypadkach jest on uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd I instancji nie naruszył art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w przypadku przedterminowej spłaty kredytu, obniżeniu ulega całkowity koszt kredytu, w tym prowizja, ani poprzez przyjęcie, że redukcja całkowitego kosztu kredytu ma charakter proporcjonalny.

Co prawda początkowo przy stosowaniu art. 49 ust. 1 pojawiały się rozbieżności odnośnie tego, czy obniżenie dotyczy także kosztów, określanych jako początkowe, jednorazowe. W piśmie z 16 maja 2016 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Rzecznik Finansowy we wspólnym stanowisku w sprawie interpretacji art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim stwierdzili, że art. 49 ust. 1 ustawy należy rozumieć w ten sposób, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego następuje obniżenie wszystkich możliwych kosztów takiego kredytu, niezależnie od ich charakteru i niezależnie od tego, kiedy koszty te zostały faktycznie poniesione przez kredytobiorcę, z tymże wyjątkiem, iż redukcja ta ma charakter proporcjonalny, tj. odnosi się do okresu od dnia faktycznej spłaty kredytu do dnia ostatecznej spłaty określonej w umowie.

Sąd Okręgowy stanowisko to podziela. Nie ulega wątpliwości, że celem art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim jest ochrona interesów konsumentów. Wyłączenie jego zastosowania do prowizji czy opłaty, które są pobierane nawet za jednorazowe czynności z tym uzasadnieniem, że nie są to koszty związane i zależne od okresu kredytowania prowadziłoby do sytuacji, w której te często wysokie koszty w razie spłaty kredytu przed terminem nie ulegałyby w ogóle obniżeniu, mimo że kredytodawca świadczył swoje usługi przez krótszy czas, niż pierwotnie przewidziano i wcześniej uzyskał zwrot pożyczonych środków. Godziłoby to w ww. cel regulacji.

Przepis art. 49 ust. 1 ustawy dotyczy wyraźnie całkowitego kosztu kredytu. Całkowity koszt kredytu to z kolei, zgodnie z art. 5 pkt 6 ustawy wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności:

a) odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże, jeżeli są znane kredytodawcy oraz

b) koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach, z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta. Art. 49 ust. 1 ustawy dotyczy zatem wszelkiego rodzaju kosztów wymienionych w art. 5 pkt 6. Nie rozróżniają one kosztów na – jakby chciał skarżący – takie, których wysokość zależy od czasu trwania umowy i takie, których wysokość jest stała bez względu na czas obowiązywania umowy. Przepis art. 5 pkt 6, a

w konsekwencji i art. 49 ust. 1 dotyczy wszelkich kosztów. Uniemożliwia to obchodzenie art. 49 ust. 1, godzące w jego istotę i cel, poprzez zastrzeganie kosztów, których wysokość jest stała bez względu na czas obowiązywania umowy, które przy interpretacji proponowanej przez skarżącego, w razie wcześniejszej spłaty kredytu nie podlegały zwrotowi.

Zastrzeżenie w art. 49 ust. 1, że całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą, określa natomiast sposób obliczenia kwoty należnej do zwrotu w razie przedterminowej spłaty kredytu, tj. że obniżenie kosztów ma charakter proporcjonalny z uwzględnieniem czasu od dnia dokonanej wcześniejszej spłaty do dnia spłaty określonej w umowie. Ustawodawca wyraźnie zaznaczył w tym przepisie, że obniżeniu podlegają nawet te koszty, które konsument poniósł przed spłatą, a zatem nie ograniczył prawa do obniżenia kosztów kredytu do tego, kiedy został on poniesiony, w jaki sposób i za jakie czynności.

Wykładnia ta uwzględnia także przytoczoną powyżej treść art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE, z której wynika, że obniżeniu podlegają odsetki i wszelkie pozostałe koszty, składające się na całkowity kosztu kredytu.

Nadto jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 grudnia 2019 r. w sprawie III CZP 45/19 „kompetencja do dokonania przez TSUE wiążącej wykładni omawianej Dyrektywy wynika z treści art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (...). Jeżeli zatem TSUE dokonał wykładni konkretnego przepisu prawa unijnego, np. zawartego w dyrektywie, przesądzając, który z dwóch lub więcej potencjalnie wchodzących w grę sposobów rozumienia tego przepisu uważa za prawidłowy, to taki sam sposób interpretacji powinien być przyjmowany w później wydawanych wyrokach sądów krajowych, w których znajdzie zastosowanie ten przepis.

W wyroku z dnia 13 listopada 1999 r., w sprawie C-106/89 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że wynikające z dyrektywy zobowiązanie państw członkowskich do osiągnięcia rezultatu przewidzianego przez dyrektywę, podobnie jak przewidziany na mocy art. 5 Traktatu (przenumerowanego przez Traktat z Amsterdamu na art. 10 WE [a po wejściu w życie Traktatu z Lizbony - na art. 4 ust. 3 TUE]) obowiązek podjęcia wszelkich właściwych środków ogólnych lub szczególnych w celu zapewnienia wykonania tego zobowiązania, ciąży na wszystkich organach państw członkowskich, w tym, w ramach ich jurysdykcji, również na sądach. Wynika stąd, że stosując prawo krajowe, bez względu na to, czy sporne przepisy zostały przyjęte przed czy po wydaniu dyrektywy, sąd krajowy, który musi dokonać jej wykładni, powinien tego dokonać, tak dalece jak to tylko możliwe, zgodnie z brzmieniem i celem dyrektywy, po to, by osiągnąć przewidywany przez nią rezultat, i w ten sposób zastosować się do wymogów przepisu art. 189 akapit trzeci Traktatu (przenumerowanego przez Traktat z Amsterdamu na art. 249 akapit trzeci WE (a po wejściu w życie Traktatu z Lizbony - na art. 288 akapit czwarty TUE)).

Zasada powszechnego związania wykładnią prawa unijnego dokonaną przez TSUE wynika z istoty i funkcji postępowania prejudycjalnego oraz autonomii prawa unijnego względem prawa krajowego, znajduje potwierdzenie w orzecznictwie samego Trybunału (zob. wyroki: z dnia 27 marca 1980 r., 61/79; z dnia 4 czerwca 2009 r., C-8/08, 10 kwietnia 1984 r., C-14/83), oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in. wyroki z dnia 10 kwietnia 2019 r., II UK 504/17, z dnia 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18, postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2018 r., III UZP 4/18, OSNP 2018 nr 12, poz. 165). Orzeczenie TSUE, wiąże sądy krajowe, skoro wydanie przez sąd krajowy orzeczenia z oczywistym naruszeniem wyroku TSUE może stanowić podstawę odpowiedzialności państwa członkowskiego za szkody wyrządzone jednostkom wskutek naruszenia prawa wspólnotowego (zobacz np. wyrok ETS z 30 września 2003 r., w sprawie C-224/01 K., pkt 56 i 57).”

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 11 września 2019 r. w sprawie C-383/18 potwierdził natomiast, że art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta, a zatem także prowizję. Skuteczność prawa konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu byłaby osłabiona, gdyby obniżenie kredytu mogło ograniczyć się do uwzględnienia jedynie kosztów przedstawionych przez kredytodawcę jako zależne od okresu obowiązywania umowy, ponieważ wysokość i podział kosztów są określone jednostronnie przez bank, a rozliczenie kosztów może obejmować pewną marżę zysku. Ponadto

ograniczenie możliwości obniżenia całkowitego kosztu kredytu jedynie do kosztów wyraźnie związanych z okresem obowiązywania umowy, pociągałoby za sobą ryzyko, że konsument zostanie obciążony wyższymi jednorazowymi płatnościami w chwili zawarcia umowy o kredyt, ponieważ kredytodawca mógłby próbować ograniczyć do minimum koszty zależne od okresu obowiązywania umowy.

Również w zapadłej już po wydaniu ww. wyroku Trybunału Sprawiedliwości uchwale z dnia 12 grudnia 2019 r. w sprawie III CZP 45/19 Sąd Najwyższy w okolicznościach faktycznych analogicznych do mających miejsce w niniejszej sprawie orzekł, że przewidziane w art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu.

Zastosowany przez Sąd Rejonowy sposób wyliczenia obniżenia prowizji zaprezentowany przez powoda w pozwie i niekwestionowany przez pozwanego, jest prawidłowy. Jak wyjaśniono już powyżej, zastrzeżenie w art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, że całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą, określa sposób obliczenia kwoty należnej do zwrotu w razie przedterminowej spłaty kredytu, tj. że obniżenie kosztów ma charakter proporcjonalny z uwzględnieniem czasu od dnia dokonanej wcześniejszej spłaty do dnia spłaty określonej w umowie. Obniżenie to następuje zatem z zastosowaniem kryterium czasowego - okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy.

Podsumowując, Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim zarówno w zakresie ustalenia, że koszty w nim wymienione obejmują także prowizję, jak i mechanizmu jej obniżenia.

Niezasadny okazał się też zarzut naruszenia art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i w konsekwencji przyjęcie, że nie zachodzą przesłanki nadużycia prawa podmiotowego przez powoda w postaci żądania zwrotu części prowizji w oparciu o przepisy ochraniające konsumentów, gdy tymczasem powód jest przedsiębiorcą zajmującym się skupowaniem wierzytelności z ww. tytułu.

Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Wykonywanie prawa podmiotowego w sposób sprzeczny z tymi kryteriami jest bezprawne i z tego względu nie korzysta z ochrony prawnej. Norma zawarta w tym przepisie ma jednak charakter wyjątkowy i może być stosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności, w sytuacji, gdy w inny sposób nie można zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego przez inną osobę oraz w tych szczególnych przypadkach, w których wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawa prowadziłoby do skutku nie aprobowanego w społeczeństwie ze względu na przyjętą w społeczeństwie zasadę współzycia społecznego. Zasady współzycia społecznego to pojęcie niedookreślone, nieostre, a powoływanie się na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego powinno wiązać się z konkretnym wykazaniem o jakie zasady współzycia społecznego w konkretnym wypadku chodzi oraz na czym polega sprzeczność danego działania z tymi zasadami. Taki charakter klauzul generalnych zawartych w rozważanym przepisie nakazuje ostrożne korzystanie z instytucji nadużycia prawa podmiotowego jako podstawy oddalenia powództwa, a przede wszystkim wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczności, aby w ten sposób nie doprowadzić do podważenia pewności obrotu prawnego. Zasadą bowiem jest, że ten kto korzysta ze swego prawa postępuje zgodnie z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współzycia społecznego. Z istnienia domniemania, że korzystający z prawa podmiotowego postępuje zgodnie z zasadami współzycia społecznego, wysuwa się jako oczywisty wniosek, iż ciężar dowodu istnienia okoliczności faktycznych uzasadniających ten zarzut spoczywa na tym, kto ten zarzut podnosi.

Sąd Okręgowy w pełni podziela wyrażone w tym względzie stanowisko Sądu Rejonowego. Nie było podstaw do uznania, że zachodzą przesłanki nadużycia prawa podmiotowego przez powoda w niniejszej sprawie. Pozwany nie zdołał wykazać, by powódka podejmowała działania, które powodowałyby nadużycie prawa podmiotowego i w jaki sposób. Powódka korzystała ze swoich uprawnień i brak podstaw do zarzucenie jej naruszenia jakiegokolwiek interesu społecznego.

Podkreślić należy, że w przypadku umowy cesji między kredytobiorcą a nabywcą wierzytelności nie dochodzi do nowego ukształtowania podmiotowego określonego stosunku prawnego istniejącego pomiędzy konsumentem i bankiem, skonstruowanego w sposób szczególny z uwagi na ochronę przysługującą konsumentowi i do uzyskania w ten sposób przez przedsiębiorcę pozycji uprzywilejowanej zastrzeżonej tylko dla konsumenta. Chodzi wyłącznie o rozporządzenie przez konsumenta określonym uprawnieniem, nabytym ze stosunku prawnego już zakończonego. W tym zakresie nie istnieją natomiast żadne ograniczenia i konsument może przysługującym mu prawem majątkowym zadysponować na rzecz dowolnie wybranej osoby, także przedsiębiorcy.

Wobec bezzasadności argumentacji podniesionej w apelacji podlegała ona w punkcie 1 oddaleniu w całości na podstawie art. 385 k.p.c.

Koszty procesu w instancji odwoławczej obciążają pozwanego jako przegrywającego ten etap postępowania na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty powódki złożyło się wynagrodzenie jej pełnomocnika w kwocie 900 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Małgorzata Radomska- Stęplewska